

Sygn. akt I A Ca 1179/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewa Głowacka (spr.)
Sędziowie:	SSA Beata Wolfke - Kobzar SSA Iwona Biedroń
Protokolant:	Małgorzata Kurek

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **H. M.**

przeciwko **J. Ś.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 14 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 229/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 2.700 złotych kosztów postępowania apelacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Opolu oddalił powództwo H. M. przeciwko J. Ś. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego sporządzonego dnia 03.12.2010 r. przez notariusza U. M. z Kancelarii Notarialnej w K. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 04.02.2010 r.

W uzasadnieniu żądania powód podniósł, że czynność prawna w postaci rozwiązania przedwstępnej umowy sprzedaży jest nieważna bowiem oświadczenie w imieniu (...) spółki z o.o. złożył D. W. działający na podstawie pełnomocnictwa, które zostało wcześniej odwołane. Nieważność czynności prawnej powoduje, że nie istnieje obowiązek zapłaty kwoty 293.500 zł co do którego powód, jako dłużnik, poddał się egzekucji.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, że powód nie wykazał spełniania żadnej z przesłanek o których mowa w art. 840 kpc.

Wyrok oddalający powództwo wydany przez Sąd Okręgowy w Opolu dnia 12.12.2011 r., został uchylony wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28.03.2012 r., a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu Sąd I instancji ustalił, że w dniu 27.08.2010 r. P. O. – prezes zarządu (...) sp. zoo udzielił D. W., w formie aktu notarialnego, dwóch pełnomocnictw. Jedno do zawierania umów cywilnoprawnych, aneksów, ich rozwiązywania z osobami fizycznymi i prawnymi w zakresie działalności spółki i jej obsługi na warunkach i według uznania pełnomocnika (Rep. (...)) i drugie do uczestniczenia w imieniu mocodawcy w zgromadzeniach wspólników spółki, dokonywania wyboru organów spółki, nabywania oraz zbywania udziałów (Rep. (...)).

Dnia 06.09.2010 r. H. M. zawarł z (...) spółką z o.o. przedwstępną umowę sprzedaży, na mocy której zobowiązał się sprzedać spółce prawo własności nieruchomości położonej w B. przy ul. (...) o łącznej powierzchni 7761 m<sup>2</sup>, za cenę 950.000 zł. Umowa przyrzeczona miała zostać zawarta do dnia 30.11.2010 r. Spółka przekazała kwotę 100.000 zł tytułem zadatku oraz 295.000 zł tytułem zaliczki. Zgodnie z postanowieniami umowy, jeżeli nie doszłoby do zawarcia umowy przyrzeczonej z przyczyn obciążających spółkę, H. M. był uprawniony do zatrzymania zadatku w wysokości 100.000 zł oraz zobowiązany do zwrotu kwoty 295.000 zł.

W dniu 24.09.2010 r. P. O. złożył przed notariuszem oświadczenie o odwołaniu obu pełnomocnictw udzielonych D. W. dnia 27.08.2010 r.

J. Ś., w oparciu o weksel wystawiony przez spółkę i poręczony przez P. O. na kwotę 950.000 zł wniósł pozew przeciwko wystawcy i poręczycielowi. W dniu 10.11.2010 r. D. W. w oparciu o udzielone pełnomocnictwo do działania w imieniu spółki (Rep. (...)), złożył w formie aktu notarialnego oświadczenie, iż poddaje reprezentowaną przez siebie spółkę egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. co do obowiązku zapłaty kwoty 850.000 zł a J. Ś. zwolnił dłużników wekslowych z długu w wysokości 100.000 zł.

Tego samego dnia (...) spółka z o.o. reprezentowana przez D. W., zawarła z J. Ś. umowę cesji przyszłej wierzytelności wynikającej z przedwstępnej umowy sprzedaży nieruchomości zawartej z H. M. co do kwoty 295.000 zł.

Aktem notarialnym z dnia 3.12.2010 r. D. W. działający w imieniu spółki (...) oraz H. M. złożyli przed notariuszem oświadczenia o rozwiązaniu przedwstępnej umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 06.09.2010 r. zmienionej dnia 21.09.2010 r., z przyczyn leżących po stronie spółki. Powód miał zatrzymać wpłacony zadatek w kwocie 100.000 zł, natomiast otrzymaną zaliczkę w kwocie 293.500 zł zwrócić w czterech ratach i co do tego obowiązku poddał się egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. Należność miała zostać wpłacona na konto bankowe wierzyciela spółki (...), zgodnie z umową cesji z dnia 10.11.2010 r.

Na wniosek pozwanego w oparciu o akt notarialny z dnia 3.12.2010 r. zaopatrzonej przez Sąd Rejonowy w Kłodzku w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 04.02.2011 r., zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko powodowi.

W piśmie z dnia 17.12.2010 r., adresowanym do D. W., P. O. oświadczył, iż uchyła się od oświadczenia woli z dnia 28.07.2010 r. o udzieleniu pełnomocnictwa do uczestniczenia w jego imieniu w zgromadzeniach wspólników spółki, dokonywania wyboru organów spółki, nabywania oraz zbywania udziałów (Rep. nr (...)), jako złożonego pod wpływem groźby i przymusu.

Prokuratura Okręgowa w Opolu prowadzi śledztwo przeciwko D. W., podejrzanemu o czyn z art. 296 § 1 k.k.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd uznał, że powództwo jest bezzasadne.

W ocenie powoda wszelkie czynności dokonane przez D. W. po dniu 24.09.2010 r., w imieniu i na rzecz (...) spółki z o.o. są nieważne wobec odwołania pełnomocnika.

W opinii Sądu, powód nie udowodnił zarzutu nieważności kwestionowanej czynności prawnej.

P. O. zeznał, że nie interesował się sprawami spółki, podpisywał co mu polecono i nie czytał przedłożonych dokumentów. Nie potwierdził, że udzielił pełnomocnictwa działając pod wpływem groźby. Jakkolwiek twierdził, że D. W. wywierał na niego presję emocjonalną, jednak nie potrafił określić w czym owa presja się wyrażała.

Sąd pominął dowody zawnioskowane przez powoda w piśmie z dnia 4.06.2013 r. na okoliczność udzielonego pełnomocnictwa uznając, że ich przeprowadzenie nie wniosłoby niczego nowego do sprawy bowiem w chwili składania oświadczenia obecni byli wyłącznie P. O., D. W. i notariusz.

Sąd uznał tym samym, że pełnomocnik był ważnie umocowany do działania w imieniu spółki.

Niewątpliwie w dniu 24.09.2010 r. P. O. odwołał oba pełnomocnictwa.

Zgodnie z przepisem art. 105 k.c., jeżeli pełnomocnik po wygaśnięciu umocowania dokona w imieniu mocodawcy czynności prawnej w granicach pierwotnego umocowania, czynność prawna jest ważna, chyba że druga strona o wygaśnięciu wiedziała lub z łatwością mogła się dowiedzieć.

Nie ulega wątpliwości, że czynność prawna objęta aktem notarialnym z dnia 3.12.2010 r. dokonana przez D. W. mieściła się w granicach pierwotnego pełnomocnictwa udzielonego przez P. O., a brak wiedzy po stronie H. M. o wygaśnięciu tego umocowania, czyni tę czynność prawną ważną i skuteczną.

Tym samym aktualność zachowało objęte aktem notarialnym zobowiązanie powoda do zapłaty na rzecz J. Ś. kwoty 293.500 zł, przez co powództwo przeciwegzekucyjne podlegało oddaleniu.

Apelację od wyroku wniósł powód i domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa ewentualnie uchylecia wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Opolu do ponownego rozpoznania, zarzucił:

- naruszenie art. 105 kc przez błędne zastosowanie i uznanie, że czynność prawna w postaci rozwiązania przedwstępnej umowy sprzedaży z dnia 3.12.2010 r. jest ważna i skuteczna;

- naruszenie art. 87 i 88 kc poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że czynność prawna podjęta przez D. W. jest skuteczna podczas gdy w oparciu o powołane przepisy Sąd winien dojść do przekonania, że była ona nieważna z uwagi na brak ważnego umocowania D. W. do jej podjęcia, uchylecia się od skutków złożonego pod wpływem groźby oświadczenia woli oraz nie potwierdzenia czynności dokonanej przez fałszywego pełnomocnika;

- naruszenie art. 233 kpc poprzez dowolną i jednostronną ocenę materiału dowodowego w szczególności zeznań świadka P. O., czego skutkiem było rażąco nietrafione twierdzenie Sądu, że P. O. udzielił ważnych pełnomocnictw i nie działał pod wpływem groźby, podczas gdy analiza jego zeznań i zachowania na rozprawie winna prowadzić do wniosków odmiennych;

- naruszenie art. 224 kpc w zw. z art. 227 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc poprzez:

- pominięcie dowodu z zeznań świadków R. T., A. K. i S. Ł. na okoliczność użycia groźby bezprawnej oraz przymusu oraz nieważności pełnomocnictwa, a w konsekwencji braku oceny tych dowodów oraz nie wskazania w uzasadnieniu przyczyn dla których Sąd dowodu tego nie przeprowadził i odmówił mocy dowodowej zeznaniom świadków,

- nie przeprowadzenie dowodu z akt sprawy prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową w Opolu a w konsekwencji braku oceny tych dowodów oraz nie wskazania w uzasadnieniu przyczyn dla których Sąd dowodu tego nie przeprowadził i odmówił im wiarygodności i mocy dowodowej,

- nierozpoznanie istoty sprawy.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja nie jest uzasadniona.

W ustalonych okolicznościach faktycznych, które Sad II instancji przyjmuje za własne, oddalenia powództwa jest w pełni prawidłowe.

W pierwszej kolejności zgodzić się należy z oceną Sądu Okręgowego, że powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego, który obejmuje obowiązek zapłaty sumy pieniężnej, może być oparte na zarzucie nieważności czynności prawnej zawierającej oświadczenie o poddaniu się egzekucji. Podstawą prawną takiego żądania jest art. 840 § 1 pkt 1 kpc.

Oceny wymagało czy podniesiony przez powoda zarzut nieważności złożonego oświadczenia woli przez osobę działającą w imieniu spółki, był uzasadniony.

W sekwencji zdarzeń istotne są trzy:

1. udzielenie D. W. przez P. O. w dniu 27.08.2010 r. pełnomocnictwa do zawierania w imieniu (...)spółki zoo umów cywilnych i ich rozwiązywania,
2. odwołanie w dniu 24.09.2010 r. udzielonego pełnomocnictwa.
3. złożenie w dniu 3.12.2010 r. zgodnych oświadczeń przez powoda i D. W. o rozwiązaniu przedwstępnej umowy sprzedaży.

Niewątpliwie P. O. odwołał oba pełnomocnictwa, bez podania przyczyn.

W piśmie z dnia 17.12.2010 r., adresowanym do D. W., uchylił się od skutków oświadczenia woli z dnia 27.08.2010 r. o udzieleniu pełnomocnictwa, ale wyłącznie tego obejmującego umocowanie do wykonywania praw wspólnika (Rep. nr (...)).

Zarzut skarżącego, że oświadczenie o udzieleniu pełnomocnictwa do zawierania umów cywilnych w imieniu spółki (Rep. nr (...)) zostało złożone także pod wpływem groźby, jest bezzasadny z kilku przyczyn. Po pierwsze w notarialnym oświadczeniu o odwołaniu pełnomocnictw, P. O. nie wskazał żadnych przyczyn podjętej decyzji, a uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli o udzieleniu innego pełnomocnictwa, a nie tego na podstawie którego zawarta została umowa o rozwiązaniu przedwstępnej umowy sprzedaży. Po drugie. Nawet gdyby pełnomocnictwo o zawieraniu i rozwiązywaniu umów cywilnych w imieniu spółki złożone było przez P. O. pod wpływem bezprawnej groźby, to z pewnością nie uchylił się on skutecznie od wadliwego oświadczenia w sposób o którym mowa w art. 88 § 1 kc i w terminie o którym w § 2 tego przepisu.

W ramach zarzutu naruszenia art. 233 kpc zarzuca skarżący Sądowi wadliwą ocenę zeznań świadka P. O..

Ten zarzut jest całkowicie nieuzasadniony.

Świadek wprost przyznał, że był jedynie figurantem w spółce (...), podobnie jak w dwóch innych spółkach, samodzielnie nie podejmował żadnych decyzji i podpisywał jedynie dokumenty przedkładane przez K. M. w tym i oświadczenie z dnia 17.12.2010 r. o uchyleniu się od skutków prawnych wadliwego oświadczenia woli o udzieleniu pełnomocnictwa. Jakkolwiek świadek zeznał, że podpisywał dokumenty będąc pod wpływem „różnych środków”, ale nie był w stanie określić czy były to środki przymusu, groźby bowiem jak wyjaśnił „był pod wpływem alkoholu i niczego nie pamięta” (e- protokół z rozprawy z dnia 5.06.2013 r., k. 385 od 00:07;29).

Wnioskowanie, że świadek nie wypowiadał się swobodnie co dowodzić ma, że nadal obawia się D. W., jest nadinterpretacją skarżącego. Świadek zeznał o presji z jego strony, której upatrywał w fakcie, że ten poznawał go

z osobami ze świata przestępczego, ale nie wskazywał żadnych konkretnych zagrożeń wynikających z tych faktów. Groźba jest zawsze działaniem celowym, skierowanym na zmuszenie zagrożonego, wbrew jego woli, do złożenia określonego oświadczenia woli. Świadek zeznał, że wszystkie przedkładane mu dokumenty podpisywał dobrowolnie i nie wskazał na żadne konkretne zachowanie D. W., które można by poddać ocenie jako groźbę w rozumieniu art. 87 kc, a jego własne działania jako podjęte w obawie jej spełnienia.

Twierdzenie, że z zeznań świadka wynika, iż udzielił pełnomocnictw – i to obu – pod wpływem groźby i przymusu, jest sprzeczne z treścią zeznań i nie znajduje żadnego potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, szczególnie, że – jak zeznał- to nie D. W., ale K. M. przedkładał mu dokumenty do podpisu.

Z tych przyczyn zarówno zarzut naruszenia art. 233 kpc jak i art. 87 i 88 kc są nieuzasadnione, przy czym art. 88 kc w ogóle nie miał w sprawie zastosowania bowiem oświadczenie z dnia 17.12.2010 r. o uchyleniu się od skutków wadliwego oświadczenia woli nie dotyczyło pełnomocnictwa w oparciu o które zawarta została umowa o rozwiązaniu przedwstępnej umowy sprzedaży. Innego powód nie złożył.

Słusznie zatem Sąd uznał, że nie ma żadnych dowodów potwierdzających, że pełnomocnictwo, w oparciu o które zawarta została umowa z dnia 3.12.2010 r., jest nieważne z powodu złożenia oświadczenia woli pod wpływem groźby, a co więcej nawet gdyby oświadczenie woli było dotknięte wadą o której mowa w art. 87 kc, to mocodawca nie uchylił się od jego skutków.

Wobec nie wykazania nieważności czynności prawnej z przyczyn wskazanych przez powoda, przy bezspornej okoliczności, że umowę o rozwiązaniu przedwstępnej umowy sprzedaży zawarł w imieniu spółki (...) już po odwołaniu pełnomocnictwa, ocena czynności prawnej winna być dokonana w oparciu o art. 103 kc lub art. 105 kc.

Hipotezą pierwszego z tych przepisów objęte są sytuacje gdy pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres i wówczas ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Drugi odnosi się do sytuacji gdy pełnomocnik po wygaśnięciu umocowania dokona w imieniu mocodawcy czynności prawnej w granicach pierwotnego umocowania i wówczas czynność prawna jest ważna, chyba że druga strona o wygaśnięciu umocowania wiedziała lub z łatwością mogła się dowiedzieć.

Nie ulega wątpliwości, że rozwiązanie umów cywilnych zawartych przez spółkę, mieściło się w granicach pierwotnego umocowania udzielonego D. W., które w dacie zawarcia umowy zawartej z powodem wygasło na skutek odwołania.

Tym samym zarzut naruszenia art. 105 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie jest chybiony skoro ten właśnie przepis znajduje w sprawie zastosowanie.

W takiej sytuacji czynność prawna jest ważna, bez potrzeby jej potwierdzenia przez osobę w imieniu, której została podjęta, przez co podnoszona w apelacji okoliczność, że P. O. nie potwierdził umowy, z punktu widzenia tego przepisu jest całkowicie obojętna, pomijając, że świadek, wbrew zarzutom skarżącego, odpowiadając zresztą na pytanie pełnomocnika powoda, zeznał, że wedle jego wiedzy potwierdzał umowy podpisane przez D. W. (e-protokół, k. 385 00;14;48).

Ważność czynności prawnej jest zależna tylko od jednej okoliczności czy druga strona o wygaśnięciu umocowania wiedziała lub z łatwością mogła się dowiedzieć. Wiedza ta musi być rzeczywista. Tymczasem powód nie przeczył, iż takiej wiedzy nie miał i nie mógł się dowiedzieć o odwołaniu pełnomocnictwa bowiem nie pozostawał w jakichkolwiek relacjach z osobami reprezentującymi spółkę. Trudno zresztą wymagać od powoda takiej wiedzy skoro nawet odwołujący pełnomocnictwo miał mgliste pojęcie o udzielaniu pełnomocnictw, ich odwoływaniu, bezrefleksyjnie akceptując wszystkie dokumenty jakie zostały mu przedstawione do podpisu. Przy podpisywaniu umowy w dniu 3.12.2010 r. obecny był adwokat działający na rzecz powoda, który również nie kwestionował umocowania D. W. do działania w imieniu spółki.

Z tych przyczyn powód nieskutecznie zakwestionował obowiązek objęty tytułem wykonawczym w postaci aktu notarialnego w którym poddał się egzekucji. Podniesiony zarzut nieważności czynności prawnej na skutek działania w imieniu spółki osoby nieupoważnionej, wobec odwołania pełnomocnictwa, nie skutkuje nieważnością umowy a tym samym i oświadczenie o poddaniu się egzekucji jest w pełni ważne. Skoro nie zaszło zdarzenie dające podstawę do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego, o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 1 kpc, powództwo słusznie zostało oddalone.

Prawidłowo też Sąd pierwszej instancji pominął wnioski dowodowe z zeznań świadków wymienionych w piśmie z dnia 4.06.2013 r., bowiem skoro sam P. O., który miał rzekomo działać pod wpływem groźby, nie był w stanie wskazać żadnego konkretnego zdarzenia, które mogłoby być ocenione jako bezprawna groźba, trudno, aby na tę okoliczność słuchani mieli być świadkowie. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu przyczyn dla których dowodów tych Sąd nie przeprowadził, jest chybiony skoro argumentacja jest przytoczona na str. 12 uzasadnienia.

Nie dołączenie akt prokuratorskich było z jednej strony wynikiem odmowy ich udostępnienia ze względu na dobro śledztwa i to w jakiegokolwiek części, a z drugiej na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda nie była w stanie wskazać jaki związek zachodzi pomiędzy prowadzoną przez prokuraturę sprawą przeciwko D. W., a sporem objętym przedmiotowym procesem.

Z przesłuchania stron wynika, że powód zgodnie z obowiązkiem przyjętym w umowie z dnia 3.12.2012 r., część należności, co do której poddał się egzekucji, przekazał na rzecz pozwanego, a część wypłacił do rąk innych osób, które twierdziły, że reprezentują spółkę (...). W myśl art. 452 kc spełnienie świadczenia do rąk osoby nieuprawnionej do jego przyjęcia, zwalnia dłużnika tylko w takim zakresie, w jakim wierzyciel ze świadczenia skorzystał. Powód nie twierdził, ani nie dowodził, że kwoty wpłacone na rzecz innych osób, a nie pozwanego, zostały przekazane wierzycielowi.

Z tych przyczyn apelacja jako pozbawiona podstaw podlega oddaleniu na podstawie art. 385 kpc. Orzeczenie o kosztach znajduje swoją podstawę w art. 98 § 1 kpc.

bp